



Numer. 49.

GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTE DNIA 20. CZERWCA ROKU 1778.

Z Warszawy dnia 20. Czerw-
ca. Król Jmość P. N. Mił: z
letniej Rezydencyi swojej
Łazienek, w dzień Bożego Ciała
przybywszy tu, znajdował się
na Nabożeństwie w Kollegiacie
S. Jana y na Processyi z zwy-
kłą Uroczyścią przez Ry-
nek tutejszy około południa
odprawioney; podczas którey,
niósł *Najświętszy Sakrament*
sam Pasterz Nasz Jmość Xiądz
*Młodzieiowski Biskup Poznań-
ski y Warszawski, Kanclerz W.*
Kor:

Wyszedł iuż *Uniwersał* na
Seymiki Przed-Seymowe Po-
selskie, w następujących sło-
wach.

STANISŁAW AUGUST....

„ Wszem w obec &c: Jest
„ słodką dla nas KROLA
„ POLAKA w tym Narodzie *Pol-
„ skim* wychowanego, y z poźrod-
„ ka Jego wolnemi głofami na
„ Tronie osadzonego powinno-
„ ścią mieć zawsze przed oczami,
„ y na pamięci Prawa y Ustawy
„ Narodowe.

„ Na tych zachowanie y Exe-
„ kucyą, bacnością z Radą przy
„ Boku Naszym Nieustaiącą, od
„ czasu Seymu przeszłego zaięci
„ ku przypadającemu Ordynaryi-
„ nemu Seymowi w tym Roku
„ myśl obracając: rzeczą Naszą
„ być sądziemy tym *Uniwersałem*
„ Naszym donieść Zacnym Woic-
„ wództwom, Ziemiom y Powia-
„ tom, że za miejsce temu Sey-
„ mowi naznaczamy Miasto Nasze

„ Rezydencyonalne *Warszawę*, y
„ gdy przez *Sancitum* Konfедера-
„ cyi Generalney w czasie ostatnie-
„ go Seymu Moc Konstytucyi Sey-
„ mowey mające w tych słowach:
„ *Konfederacya Generalna Obojga*
„ *Narodów pod Pierwszeństwem*
„ *Nas KROLA: gdy zbicie się*
„ *w ieden dzień Seymików Deputa-*
„ *ckich, y Poselskich było przyczy-*
„ *ną w Roku terażniejszym ró-*
„ *żnych inwolucyi, mieć chcemy, y*
„ *postanawiamy, że gdy zwiadomo-*
„ *ścią Rady Nicustającej Uniwer-*
„ *saty wychodzić będą na pier-*
„ *wszy Sejm Ordynaryiny, też o-*
„ *znaczyły termin Seymikom*
„ *przed-Seymowym według dawne-*
„ *go zwyczaju w pierwszy ponie-*
„ *dzialek po w Niebowzięciu Nay-*
„ *świętszey Panny; a termin za-*
„ *częcia Seymu w pierwszy Ponie-*
„ *dzialek po Świętym Michale.*
„ *W Warszawie die 31. Oktobris*
„ *1776. Seymom Ordynaryi-*
„ *nyim Termin dawniejszy,*
„ *to jest: pierwszy Poniedziałek po*
„ *Świętym Michale, a Seymikom*
„ *Poselskim w pierwszy Ponie-*
„ *dzialek po w Niebowzięciu Nay-*
„ *świętszey Maryi Panny jest przy-*
„ *wrócony; więc że zaczęcie Sey-*
„ *mu dzień V. Października przy*
„ *Alternacie Łaski na Prowincyą*
„ *W. X. Lit., a Seymikom Posel-*
„ *skim dzień XVII. Sierpnia przy-*
„ *pada, oznaymujemy. Ze Stan*
„ *Rzeczypospolitey jest dobrze*
„ *zaczynym Woiewództwom, Zie-*

„ miom y Powiatom znaiomy, y
„ czego do dobrego rządu nie do-
„ staie, czego do iednania winney
„ tak Sławnemu niegdys Króle-
„ stwu w *Europie* konfederacyi po-
„ trzeba, ztąd jest, że *tractanda* na
„ tym Seymie tu nie przekładamy,
„ lecz gdy Zadne Woiewództwa,
„ Ziemie y Powiaty do Funkcyi
„ Poselskich Mężów Obywatel-
„ stwem dobrym znakomitych, y
„ od przywiązania do prywatnych
„ interesow dalekich, a samo
„ uszczęśliwienie Oyczyzny przed
„ Oczami mających, z pomiędzy
„ siebie wybiorą; z temi będzie
„ Nam miło łączyć starania Kró-
„ lewskie w zaradzaniu iak nay-
„ pożyteczniey o Rzeczypospoli-
„ tey. Tym czasem spokojnego
„ obrad Seymikowych, y wżylt-
„ kiego od Pana Boga dobra Za-
„ czynym Woiewództwom, Zie-
„ miom y Powiatom życząc: ten
„ *Uniuersał* Nasz, aby do wiado-
„ mości publiczney przyszedł, po
„ Grodach, Parafiach y inieyscach
„ zwyczajnych publikować zale-
„ camy.

„ Jmśc Pan August Otto, Rey-
„ ment-Felczer Gwardyi Ko-
„ ronney, ogłoszoną dawniey w
„ tuteyszey Gazecie swą do za-
„ szczepienia ospy zdatność y o-
„ chotę, w skutku teraz w Domu
„ swoim tuteyszym przy Kosza-
„ rach zostającym szczęśliwie
„ pokazał: naprzód na trzech

Jeh Mość Panach *Giedroyciach*
Cześnikowieach *Wilńskich* od
Jmci Xiędza Biskupa *Zmudz-*
kiego oddanych; tudzież na
Jmci Panu *Szwuykowskiem* Se-
dzicu *Bractawskim*; naostatek
na fynie pewnego żołnierza
od Gwardyi *Pieszey Koron-*
ney.

Z Londynu dnia 29. Maia.
Dziś Propozycyą, od J. Pana
Sawille na stronę *Katolikow*
Rzymskich podaną, po trzeci
raz w *Izbie Wyższej* czytano, y
iuz ią *Izbie Niższej* do uchwały
odniesiono. Przez tę, Usta-
wy przeciw *Katolikom* Roku
11. y 12. panowania *Wilhelma*
III. wydane, zniiesione są;
mianowicie w Artykulach na-
stępuiących: „ Już odtąd, za-
„ den *Katolicki* Biskup, Ka-
„ plan, y *Jezuita*, sądownego
„ nie dozna prześladowania
„ II. Wolno będzie wszystkim
„ tey Wiary osobom, w *An-*
„ *gli* y *Prowincyach* do
„ niey należących, mieć Szko-
„ ły swoje, y młodzi naukę y
„ wychowanie dawać spólne
„ w teyże *Wierze*; za co do-
„ tąd wiecznym karano wię-
„ zieniem III. *Katolicy* odtąd
„ będą mogli *Fortuny* y tak
„ *Lenne* iak *dziedziczne Do-*

„ bra *dziedziczyć* prawem
„ starzeństwa; ani ich młod-
„ sze *Protestańskie* linie y bra-
„ cia, od tego nie odeprą.
„ IV. Takież *Dobra*, *Dzie-*
„ *dziectwa*, y *Lenności*, ku-
„ pować y posiadać *Katolikom*
„ nie bronno będzie. V. Do-
„ tąd *Wyrokiem Prawnym*
„ nie odebrane *Katolikom* ta-
„ kowe *possefyye*, przy nich
„ zostać się mają, tak iakoby
„ *Wyrok* dawny *Parlamentu*
„ im przeciwny względem ich,
„ nie był wydany. „ Doda-
„ noten warunek, żeby *Katolicy*
w 6. miesiący po ogłoszeniu
tego *Dekretu*, przysięę wier-
ności ku *J. K. Mci* wykonali.

Z Monachium dnia 20. Maia.
Zdasię, że Xiąże Jmć *Elektor*
iuz tego lata w *Nymphenburgu*
rezydować nie myśli. One-
gday sławne miało meńni-
czne (*Münzstadt*) oglądał Xią-
że Jmcy w takim ie znalazł po-
rządku, że cotydzień 300,000.
*Złoty*ch monety srebrney w
nim wybitych być może. Sta-
ny *Nasze Kraiowe* na extra-
ordynaryjne obrady zwołane,
onegdayszego dnia pierwszą
Seslyą swoię złożyły.

Z Bawaryi dnia 24. Maja.
Dotąd ieszcze *Austrya* z mieysc

świeżo zagarnionych żadnego nie przywróciła; solny procz tego handel na ten rok przy Elektorze Jmci iefzcze zostawu- ie, ale na przyszły dla siebie go się domaga. Wyznaczona od Elektora Jmci Kommissiyya Rozgraniczenia ściśle te- raz na każde miejsce Stron prawa roztrząsa; gdy zwa- szcza nie mało ich na nowo- bie *Austryi* to już przybrała, to iefzcze przywłaszcza. O nie- które z nich protestacyami, a o inne skutecznemi zabiegami, Xiążę Jmość Elektor mocnym oporem zastawował się po- czyną.

Z *Paryża* dnia 29. *Maja*. Znowu do tuteyszego Parla- mentu wytoczyła się Sprawa Biskupa *Ambiacenkiego* prze- ciwko Zydowi *Calmer*; który na zawakowany wkupionym od siebie Xięstwem *de Chaulnes* Urząd Dziekana Kapituły, chciał jako Kollator prezento- wać; twierdząc że ta *Prezenta*, do Prawa Doczesnego iedy- nie należy. Biskup zaś, nie- chciał żeby *Minister Chrystuso- wy*, był prezentowany od ied- nego z tych, którzy *Chrystusa* ukrzyżowali, y największemi

śa Jmienia iego nieprzyiaciela- mi. Kamera Parlamentowa, na dwie równe części w zda- niach swych podzieliła się: trzy- nastu było za Biskupem, y ty- leż za Zydem; a za tym, win- ney Kamerze rzecz ta będzie iefzcze sędzona. Dziwna rzecz, że Konfiliarze Parla- mentowi Duchowni, wszyscy poszli za Stroną *Zydowską* przeciwko Biskupowi.

Z *Hamburga* dnia. 9. *Czerw*: Z *Listu Paryskiego* dowiadue- my się, iż sławny Jmśc Pan *Wolter*, którego tyle razy mo- rzyły *Gazety*, już wrzeczy sa- mey y doprawdy umarł w *Pa- ryżu* dnia 30. *Maja* o godzi- nie 11, przed północą. Cier- piał on *Stranguryą*, przeciwko której zażył *Opium*; ale tak go zażył, iak zażywał zawsze swego dowcipu y pióra, to jest nad miarę. Wpadł zatym w *Letarg*, y swe niepomiarko- wanie, snem śmiertelnym przypłacił. Tę tylko o nim okoliczność dodają, iż go po śmierci nabalsamowano; a o potrzebniejszey nic nie piszą, czy go też przed śmiercią *Ole- iem Świętym* namaszczono?

Numer. 49.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTE DNIA 20. CZERWCA, ROKU 1778.

Z Auszpurga dnia 20. Maia. Teraz właśnie odbieramy nowinę całę niespodzianą, iż Xiążę Jmość Elektor *Palatinus* oświadczył się z tym: że ponieważ Dwór *Wiedeński* Listu Inwestytury, od Cesarza *Zygmunta* wydanego (który jednak w Ugódzie 3. Stycznia roku niniejszego uczynioney za fundament założono) ukazać oryginału nie raczy; tedy też Xiążę Jmość Elektor pomienioney ugody daley trzymać się nie myśli. Nowiny tey prawdziwość, im więkzey wagi za sobą pociągnęłaby skutki, tym też pewnieyszego potwierdzenia potrzebować zdaie się.

Z Ulmy dnia 22. Maia. Werbunku Rekrutów mocniej teraz, niż innych czasów, w tych stronach popierać poczęto. Piekarzów obozowych wielu w mieście naszym poprzymowano, a miecznikom zalecono, aby tyle robili szabel, ile tylko przy pilnym pośpiechu wygotować zdołają. Dla *Belgickiey* Artyleryi, która już teraz do *Szwabow* wkróczyła, na 25. tego miesiąca Kwatery po wsiach okolicznych rozpisano. Z pewnych wiadomości to mamy, że fałszywe *Luidory* po *Imperium* rozfiwać poczęto: acz one barzo być mają do prawdziwych podobne, postrzeżono jednak w nich kilka znaków, po których, od dobrych rozoznane być mogą y do powszechney tę przestrogę padaeno wiadomość.

Od Dunaju dnia 24. Maia. Mówią, że koło *Lintz* y do famego miasta wielu zgromadza się Rekrutów, y że *Austryncy* w tych stronach nowe zakładają Magazyny. Drugą wieść, iż w okolicach tegoż miasta, *Dunaj* palami ścieśnić kazano, więkzszego potrzebuie potwierdzenia.

Z Szląska dnia 27. Maia. Generalną Kwaterę Wojsk, która do tych czas była w *Schönwalde*, Król Jmóść Pruski do *Wielkiego Peterwitza* pod *Ninitzsch* w Górnym Szląsku leżący przeniósł. Tak sam, jako y Xiążę Jmóść Pruski, w doskonałym zdrowią stanie zostają.

Z Gibraltaru dnia 1. Maia. Dnia 23. przeszłego miesiąca zawinął do Portu naszego wojenny Okręt wysłany z *Portsmouth* z tą nowiną: że wkrótce 16. Okrętów z linii, na *Szrodziemne* zawita Morze, a na tychże 2,000. ludzi na wzmocnienie garnizonu tutejszego, y nasz Gubernator y nieprzytomni za Urlopem dotąd Officerowie nasi przybędą. *Hollenderski* do Cesarza *Marokańskiego* Posel, w *Sale* na powrót onego oczekiwany; gdyż teraz nayduie się w *Mikenez*; gdzie dwóch z Familii Xiążąt, którzy się z sobą pokłócili, w areszcze osadził. Z tegoż miejsca do *Tangeru* 149,000. Czerwonych Złotych na schowanie do Skarbu przyśłał wespół z 40,000. Czerwonych Złotych, które dotąd w *Meczezie Guazańskim* złożone były. *Scherifa* tego *Meczetu*, służącemu iednemu, 6,000. wołów, 1,000. Krów y 20,000. owiec zabrano. Można z tąd miarkować, iak maiećny być musi sam *Scherif*, kiedy slugma tak wzbogaconych.

Z *Lizbony* dnia 6. *Maia*. Sekretarz Stanu; Jmć Pan *Ayres de Sa*, wszystkim Cudzoziemskim Ministrom rozesał iuż kopie *Traktatu* między *Portugalią* a *Hiszpanią* świeżo zawartego. Przeszłego miesiąca przyprowadził tu *Amerykański* Armator dwie zdobyczy *Angielskie*. Uwiadomiona o tym Królowa *Jeymś*, razem y te y zwyciężęcę ich przyaresztować kazała. Wdał się Posel *Francuski* w tę sprawę y dokazał tego, że wszystkie znowu do dawnego wrócono stanu. Inkwizytor Nasz Generalny, iako *Arceybiskup Goański*, wybiera się do *Azyi*; aby w *Archidyecezyi* swojej takie zaprowadził porządki, iakie tam przed *Ministrowstwem Pombalowskim* kwitnely.

Z Messyny dnia 5. Maia. Wielki tu bunt 24. Kwietnia powstał między pospólstwem. Pozwolenie wywozu zboża z *Sycylii*, od *Neapolitańskiego* Ministerium z rozkazu Dworu ogłoszone, pochop do niego dało. Zaraz bowiem cena chleba nieco w górę poszła: y o to tak się gmin poburzył, że powszechnym rabunkiem y pustoszeniem groził, ieśliby iak na chleb tak na resztę żywności, niżzey nie postanowiono ceny. Jakoż, gdy się ociągano nieco z dogodzeniem burzliwym iego żądzom, zebrały się liczne kupy, które 3. Senatorow pałace podpaliły; całemu zaś ostatnią zgubą pogroźono Senatowi, ieśliby do gwałtownych na uśmierzenie rozruchu środków rzucił się. Więc Namieśnik tutejszy, ulegając rozhułkanym umysłom, kazał cenę wszelkiej żywności spuścić y tym spisek cały uspokoił: tym czasem zaś ukrycie wysłał umyślnych do *Palermu* y *Neapolu*, aby *Vicereia* y *Królewskiego* dołożył się Dworu, iak sobie ma daley postąpić.

Z Czech dnia 20. Maia. Mniey teraz nie równie, iak innych czasow po traktach wędrowników przechodzi; gdy wojsko a mianowicie *Kroaci*, tak ie osadzili, że bez paszportu prawie nie podobna któredy przebrać się, a y z tym przytrudno to przychodzi. Pikiety od pierwłszych straży Cesarzkich ustawicznie od *Trantenau* ku *Szląsku* aż do granic ostatnich y nazad przemykają się. Toż samo czynią y *Pruskie*; a ztąd tak się blisko często z sobą stykają, że wzajemnie rozmówić się mogą. Jeszcze do *Pragi* z różnych *Cyrkułów* oddane przychodzą *Konie* y tam dopiero w siodła y rynsztunki na dalszą wyprawę opatrzone bywają. Wielka też liczba *Rekrutów* tamże na swoje czeka oporządzenie.

Z Austryi dnia 27. Maia. Mimo nadziei pokoju nie ustają do *Woyny* przygotowania. Do *Bawaryi* przyść kazano 24,000. *Kroatów*. Dnia 19. *Maia* przyśzedł do *Cechu* *Krawieckiego* rozkaz do *Wiednia*, żeby 700. mundurów codziennie wygotowali. Z teyże *Stolicy* bez ustanku ie-

szcze wysyłała; w Zbroiowni zaś tarczney, Bomby, Kartacze y granaty liczne gotują. Gościńce do Czech wio-
dące, samych furazow y innych wojskowych potrzeb wo-
zami są iakby okryte. Cesarz Jmć ustawicznie brygada-
mi Woysko swoje przegląda y w wojennych popisach cwi-
czy. Pod Jarimirzem całą okolicę potężnie szanćują; koło
czego więcej 3,000. ludzi dzień na dzień pracuje. Wszy-
stkie Reymenta iuż nad Komplet są dopełnione; Artyleryi-
ne też y bagażowe konie, ile ich tylko nakazano, są przy-
stawione. Nad inne mieysca Königsgrätz y Eger Okopami
wzmocniają.

Z Frankfurta dnia 30. Maia. Dnia 25 niniejszego mie-
siąca przed samą 3. ranną, w Ulmie trzęsienie ziemi barzo mo-
cne uczuć się dało. Poprzedził ie łoskot podobny do
grzmotu, a kilkakroć powtórzone drganie sprawiło, że
fundamenta, Wieże y domy z trzaskiem nawet zadrżały.
W Eppingen nad Dunaiem, Kawaler Wolter, Kapitan Woysk
Cesarzkich, zbiera Dywizyą Woluntaryuszow z kilku Kom-
panii złożoną; która Ochotników Imperii nazwisko mieć
będzie.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 26. CZERWCA.

Paweł Andruszkiewicz, młody Stanu Kupieckiego czło-
wiek, poiqwszy przed ósmią laty żonę, y rok z nią przeżywszy,
porzucił ją; ani można dotąd powziąć wiadomości, gdzieby zosta-
wał. Wyjechał on był niby po towary do Gdańska, z tamąd
(iako się dowiedziano) udał się do Królewca; lecz ani listami ani
żadnemi zabiegami dalszych o nim wieści powziąć nie było można,
prócz tey, że do woyska przystał Pruskiego. Uprasza opu-
szczoną Wdowa, w wszystkich, którzyby o nim dowiedzieli się, gdzie się
obraca, y czyli żyje, czyli też umarł; aby o tym donieść raczyli
do Jmć P. Lewickiego, mieszkającego tu w Starym Mieście
w Kamienicy Jmć P. Andrychowicza, naprzeciw Kościoła S. Ja-
na Kollegiaty Warszawskiey.